

Sygn. akt II CZ 110/15

POSTANOWIENIE

Dnia 3 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa B. Ł.
przeciwko Portowi Lotniczemu [...]o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 3 marca 2016 r.,
zażalenia strony pozwanej
na wyrok Sądu Okręgowego w P.
z dnia 17 września 2015 r.,

**oddala zażalenie; pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym.**

UZASADNIENIE

Powódka domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 28 000 zł tytułem naprawienia szkody wywołanej wprowadzeniem uchwałą nr XVIII/302/12 Sejmiku Województwa [...] z dnia 30 stycznia 2012 r. obszaru ograniczonego korzystania dla lotniska [...], prowadzonego przez pozwanego. Obszarem tym zostały objęte lokale mieszkalne powódki: położony przy ulicy B.[...] będący jej własnością oraz przy ulicy O. [...], do którego przysługuje jej spółdzielcze własnościowe prawo. W ocenie powódki, konsekwencją wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania jest konieczność znoszenia podwyższonego natężenia hałasu, które dopuszcza uchwała, a to doprowadziło do obniżenia atrakcyjności lokali oraz ich wartości rynkowej.

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 20 lutego 2015 r. oddalił powództwo, podając że lokale powódki są usytuowane w zewnętrznej strefie obszaru, utworzonej dla budynków o podwyższonych wymaganiach akustycznych, nieobejmującej zabudowy mieszkaniowej. Sąd ten nie uwzględnił wniosków powódki o dopuszczenie dowodu z zeznań wskazanych świadków, uznając, że okoliczności, które miały być wykazane tymi zeznaniami były nieistotne dla rozstrzygnięcia, tak samo, jak i opinia biegłego z zakresu szacowania nieruchomości. Natomiast wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa został przez powódkę cofnięty oświadczeniem z dnia 16 października 2014 r. Stwierdził, że nie doszło do ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości powódki. Usytuowanie lokali w strefie objętej ograniczeniem nie może być źródłem roszczeń odszkodowawczych, skoro w odniesieniu do tego typu lokali nie zostały przewidziane w wymienionej uchwale ograniczenia sposobu korzystania z nich.

Po rozpoznaniu apelacji powódki Sąd Okręgowy w P. zaskarżonym wyrokiem uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy stwierdził, że skoro nieruchomości powódki są położone w strefie ograniczonego użytkowania, to przyczyny, które legły u podstaw utworzenia tego obszaru, wynikające z art. 135 p.o.ś, dotyczą każdego właściciela. Doszło bowiem do zwężenia granic własności (art. 140 w związku z art. 144 k.c.), polegającego na konieczności znoszenia m.in.

podwyższonego natężenia hałasu. Szkodą jest także obniżenie wartości nieruchomości, zgodnie z art. 129 p.o.ś., jeżeli następuje w następstwie ograniczeń ustanowionych wprost dla konkretnego właściciela nieruchomości, jak i spowodowanego koniecznością znoszenia dopuszczalnych w tym obszarze immisji, przekraczających standardy jakości środowiska. Szerokie rozumienie szkody, której naprawienia dochodzi powódka, wymagało wyjaśnienia, czy rzeczywiście obniżyła się wartość jej lokali oraz czy było to następstwem ograniczenia użytkowania dokonanego uchwałą, czy też innych przyczyn, niezwiązanych z wprowadzeniem obszaru ograniczeń. Stanowiło to istotę sporu pomiędzy stronami wymagającą wyjaśnienia. Zaniechanie zatem przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości w tym kierunku było przyczyną uchylenia wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Pozwany w zażaleniu zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 129 ust. 2 p.o.ś. w związku z § 3, 4 i 8 uchwały nr XVIII /302/12 Sejmiku Województwa [...] z dnia 30 stycznia 2012 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Lotniska [...] przez uznanie, że mogło dojść do przekroczenia standardów jakości środowiska w zakresie ponadnormatywnego hałasu dla obszaru, na którym znajduje się budynek mieszkalny powódki, chociaż uchwała wprost wskazuje, że przekroczenie norm dotyczy wyłącznie nieruchomości wrażliwych akustycznie, a nie zabudowy mieszkaniowej. Naruszenie art. 386 § 4 i 382 w związku z art. 227 i 278 k.p.c. polegało na nieuzasadnionym przyjęciu, że konieczne jest prowadzenie postępowania dowodowego w całości, a w szczególności dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego dla ustalenia spadku wartości nieruchomości powódki oraz że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, podczas gdy Sąd ten przeprowadził postępowanie dowodowe w celu ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Powódka wniosła o oddalenie zażalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. skierowane jest przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania.

W tym postępowaniu ocenie może być poddana jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez sąd odwoławczy określonej sytuacji procesowej, jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Oznacza to, że Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.), ewentualnie czy w rachubę wchodziła podstawa nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.). Nie mógł zatem odnieść zamierzonego rezultatu podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia prawa materialnego, którego rozpoznanie nie zostało przewidziane w tym postępowaniu zażaleniowym, podobnie jak i prawidłowość zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się do kwalifikacji powstałej sytuacji procesowej w kontekście przesłanek z art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. Formalny jedynie charakter przeprowadzanej kontroli wyłącza dopuszczalność ingerencji w poruszone przez sąd drugiej instancji zagadnienia materialnoprawne (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12; z dnia 5 grudnia 2013 r., V CZ 63/13; z dnia 6 czerwca 2014 r., I CZ 31/14; z dnia 29 października 2015 r., I CZ 92/15, niepublikowane).

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd Okręgowy jako podstawę uchylenia wyroku Sądu Rejonowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania powołał tę drugą przesłankę, wskazując na to, że Sąd ten nie przeprowadził w całości postępowania dowodowego dla ustalenia czy wprowadzenie strefy ograniczonego korzystania z nieruchomości powódki spowodowało obniżenie ich wartości.

Sąd drugiej instancji jest zobowiązany przede wszystkim do samodzielnego dokonania oceny prawnej dochodzonego żądania i skonfrontowania jej z zaskarżonym orzeczeniem oraz uzasadniającymi go motywami, nie będąc przy tym ograniczony zarzutami apelacji z dziedziny prawa materialnego oraz dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody (por. uchwałę

składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Szerokie uprawnienia Sądu drugiej instancji, także w sferze postępowania dowodowego, nie mogą być rozumiane jako zastępowanie sądu pierwszej instancji w procesie prowadzenia dowodów mających na celu wyjaśnienie spornych pomiędzy stronami kwestii, ustalania podstawy faktycznej oraz zastosowania prawa materialnego. Wobec tego zakres prowadzenia postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym dotyczy sytuacji, w których zajdzie potrzeba uzupełnienia tego postępowania, dopuszczalnego na tym etapie procesu (art. 381 k.p.c. lub przepisy szczególne dotyczące prekluzji dowodów).

Jeżeli zatem podstawą uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji było stwierdzenie, iż wydanie wyroku kończącego sprawę, wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, to rolą Sądu Najwyższego jest zbadanie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo rozumiał pojęcie tej przesłanki, zawartej w art. 386 § 4 in fine k.p.c. Podstawa ta, będąca także wyjątkiem od zasady merytorycznego rozstrzygnięcia, nie może być rozszerzająco interpretowana, ponieważ prowadziłoby to do sprzeczności z istotą postępowania apelacyjnego. Założeniem tego uregulowania było dopuszczenie możliwości wydania wyroku uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania w wypadkach sporadycznych, w których nie doszło do przeprowadzenia żadnych dowodów dotyczących spornych zagadnień. Nawet zatem konieczność znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego nie wypełnia tej przesłanki (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 listopada 2013 r., II CZ 28/13 z 28 listopada 2014 r., I CZ 82/14, niepublikowane).

W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji dokonał oceny zgłoszonego roszczenia jedynie przez pryzmat dokumentów, których treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Poprzestał na tekście uchwały Sejmiku Województwa [...], przyjmując, że sam fakt usytuowania lokali w strefie ograniczonego użytkowania nie stanowi podstawy roszczeń odszkodowawczych na podstawie art. 129 p.o.ś. i zaniechał prowadzenia dowodów dla ustalenia faktów istotnych do wyjaśnienia podstaw roszczenia powódki (zeznania zgłoszonych

świadców, opinie biegłych). Sąd Okręgowy stwierdził, że szkodą podlegającą wyrównaniu na podstawie art. 129 p.o.ś. jest także obniżenie wartości nieruchomości, jeżeli doszło do niego przez wprowadzenie uchwałą ograniczeń i zaistnienie uciążliwości w korzystaniu z niej. Nie zostały jednak przeprowadzone żadne dowody, które mogłyby stanowić podstawę do zweryfikowania twierdzeń powódki lub zarzutów pozwanego, a wymagane były w tym względzie wiadomości specjalne. Sąd Najwyższy uznał, że Sąd Okręgowy prawidłowo zdiagnozował stan sprawy jako objęty drugą z przesłanek uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji, przewidzianą w art. 386 § 4 k.p.c. Nie chodzi tu o potrzebę przeprowadzenia dowodów w znacznej części, ale o całość postępowania dowodowego zmierzającego do wyjaśnienia podstawy powództwa, jego rozmiaru i rozstrzygnięcia sporu. Nie doprowadziło do tego i nie mogło doprowadzić porzestanie na faktach bezspornych. Nie może być potraktowane jako wypełnienie obowiązku przez sąd pierwszej instancji przeprowadzenia dowodów w sprawie, przeprowadzenie jedynie dowodów, które nie prowadzą do wyjaśnienia spornych zagadnień. W takim przypadku zasadne będzie uznanie, że w istocie w ogóle nie zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe i spełniona została przesłanka uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, objęta art. 386 § 4 k.p.c.

Z tych względów zażalenie podlegało oddaleniu na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁴ k.p.c. Orzeczenie o kosztach postępowania wynika z zasady przewidzianej w art. 108 § 2 w związku z art. 394¹ § 3 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

kc